

Stowo Ludu

Proletariusze
wszystkich krajów
łączcie się!

Organ KW
Polskiej Zjednoczonej
Partii Robotniczej

ROK II. NR. 140 (234)

KIELCE, PONEDZIAŁEK, 22 MAJA 1950 R.

CENA 5 ZŁ

»Obrońcy pokoju całego świata żądają wyjaśnień od tych, którzy odmawiają podpisania Apelu Sztokholmskiego« Prasa radziecka o ruchu w obronie pokoju

MOSKWA (PAP). — Niedzielną „Prawda” przypomina, że upłynęły 2 miesiące od chwili, gdy Stały Komitet Światowego Kongresu Obrońców Pokoju na swej sesji sztokholmskiej wezwał wszystkich ludzi dobrej woli do podpisywania apelu o zakaz broni atomowej i uznanie za zbrodniarza wojennego tego rządu, który pierwszy broń tę zastosuje.

Walka o zakaz broni atomowej — pisze dziennik — stała się centralnym ogniwem w ogólnym łańcuchu poczynań, mających na celu utrwalenie pokoju.

odmawiają podpisania apelu. W walce o zakaz broni atomowej nie można zajmować neutralnej pozycji. Chodzi bowiem o przyszłość ludzkości, o życie setek milionów ludzi, o losy cywilizacji świata. Dlatego też obrońcy pokoju mają prawo domagać się i domagają się, aby każdy deputowany do parlamentu, każdy uczyony, pisarz, działacz związkowy, działacz chłopski czy też duchowny bez różnicy przynależności partyjnych, politycznych i religijnych, jasno sprezywał swój stosunek do apelu Sta-

łego Komitetu. Domagają się oni słusznie, aby ci, którzy odmawiają złożenia podpisu pod tym apelem, publicznie uмотywowali swą odmowę.

Miliony prostych ludzi, walczących o pokój — pisze w zakończeniu „Prawda” — chcą wiedzieć, po czyjej stronie są uczeni, pisarze, artyści, deputowani do parlamentu i duchowni: czy po stronie tych, którzy pragną pokoju i czynnie bronią sprawy pokoju, czy też po stronie tych, którzy przygotowują nową wojnę.

Ponad milion podpisów Ludność wsi i miast woj. kieleckiego podpisami pod Apelem Pokoju manifestuje wolę walki o pokój

Ani na chwilę nie słabnie działalność agitatorów pokoju. Członkowie trójek, członkowie Komitetów Obrońców Pokoju i najbardziej aktywne działacze społeczni, w dalszym ciągu prowadzą szeroko zakrojoną akcję mającą na celu oprócz zebrania podpisów pod Apelem Sztokholmskim, także ugruntowanie wśród najszerszych mas świadomości, że każdy podpis jest czynnym wkładem w wielkie dzieło pokoju.

Na terenie całego woj. kieleckiego zorganizowano w dniu wczorajszym — częstokroć samorzutnie — kampanie omawiającą dotychczasowe rezultaty zbierania podpisów.

Na odległe gminy, na zapomniane gromady docierają zespoły artystyczne, ekipy robotnicze, docierają agitatorzy pokoju, by wyjaśnić ludzom wielki sens zbiorowej, ogólnonarodowej kampanii pokojowej, by umocnić w nich wiarę, że wielki front obozu pokoju, przebiegający dziś przez cały świat jest silniejszy od obozu podżegaczy wojennych. Składanie podpisów przez pozostałych mieszkańców, którzy dotychczas tego nie uczynili, którzy może nie doceniali tej formy czynnej walki w obronie pokoju, staje się świadomym i zdecydowanym manifestem ludzi, pragnących się przeciwstawić zapędom agresorów wojennych.

Sama akcja zbierania podpisów w wielu powiatach naszego województwa zbliża się ku końcowi.

W Częstochowie zebrano już 99.098 podpisów, w czym 688 podpisów złożyli junacy 48 Brygady SP z Krakowa, pracujący obecnie na terenie tego miasta kilkanaście tysięcy podpisów wpłynęło ze szkół podstawowych, średnich i uczelni wyższych. W Częstochowie — jak i w innych miastach

naszego województwa — Komitety Obrońców Pokoju przygotowują się do wieców i zebrań sprawozdawczych, na których to złożone będą sprawozdania z przebiegu akcji i omówione plany dalszej działalności Komitetów Obrońców Pokoju i agitatorów pokoju.

W powiecie częstochowskim, oprócz wzmocnionej działalności agitatorów pokoju, włączyły się do akcji pokojowej liczne zespoły świetlicowe, odznaczając szeregi gmin i gromad, m. in. gminy: Miedźno, Popów, Kamyk, Złoty Potok i inne. Nad całym terenem powiatu rozrzucono z samolotów ulotki.

Również liczne zespoły artystyczne wjechały w teren innych powiatów naszego województwa. Szczególnie serdecznie witano zespoły w pow. opatowskim i jędrzejowskim.

W pow. włoszczowskim gminy we własnym zakresie zorganizowały występy artystyczne miejscowych zespołów świetlicowych, podczas których to występow, przedstawiciele Gminnych Komitetów Obrońców Pokoju przypomnieli zebraniem tekst Apelu Sztokholmskiego, nawołując opieszalych do składania podpisów.

Według ostatnich danych, jakie otrzymaliśmy wczoraj w późnych godzinach wieczornych od Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju, ilość podpisów zebranych pod Apelem Sztokholmskim na terenie woj. kieleckiego wynosi milion dwadzieścia osiem tysięcy.

Milion podpisów zbiorą obrońcy pokoju w Finlandii

HELSINKI (PAP). — Na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego Komunistycznej Partii Finlandii referat o udziale partii w walce o pokój wygłosiła posłanka na sejm Herta Kuusinen.

Kuusinen podkreśliła, że głównym zadaniem Partii Komunistycznej w chwili obecnej jest walka o pokój, o zjednoczenie w tej walce wszystkich sił klasy robotniczej i mas pracujących.

Stwierdzając, że obrońcy pokoju w Finlandii zobowiązali się do zebrania co najmniej miliona podpisów pod Apelem Sztokholmskim,

Kuusinen podkreśliła, że w Finlandii istnieją wszelkie przesłanki niezbędne do wykonania tego zadania.

Brazylia

NOWY JORK (PAP). — Z Rio de Janeiro donoszą, że krajowa rada Związku Studentów Brazylii jednomyślnie zaaprobowała Apel Sztokholmski i wezwała studentów wszystkich uczelni brazylijskich do podpisania apelu.

82-letni uczyony brazylijski, Cesare Lattes, który zajmuje stanowisko dyrektora brazylijskiego Instytutu Badań Atomowych, złożył publiczne oświadczenie potępiające użycie broni atomowej.

Urugwaj

NOWY JORK (PAP). Jak donoszą z Montevideo, w Urugwaju zebrano już 110 tysięcy podpisów pod Apelem Sztokholmskim.

Albania

TIRANA (PAP). — Jak donosi Albańska Agencja Telegraficzna, kampania zbierania podpisów pod apelem Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w sprawie zakazu broni atomowej przebiega po myślnie w całym kraju. Robotnicy wielu ośrodków przemysłowych jednogłośnie podpisali apel w sprawie pokoju. Według niekompletnych danych, dotychczas Apel Sztokholmski podpisało 157 tysięcy Albańczyków.

Podpisuję Apel Pokoju, bo...

„muraner budują, a wojna rozwała to wszystko, co oni budują. Ja również jestem murarzem i chcę budować nie po to, aby imperia- liści mieli wypróbować na naszych budowach swoje atomówki. Buduję dla pokoju. Wiem, że dla pokoju pracuję i buduję wielu moich towarzyszy — murarzy i wielu innych robotników. Stanowimy po- tętną armię pokoju, obejmującą cały świat.

JAN LYSONIEWSKI
murarz w Fabryce Porcelany „Cmielów”

„chcę żeby wszyscy prości ludzie na świecie byli sobie braćmi i towarzyszami. Ja pracuję przy malowaniu cmielowskiej porcelany. Maluję codziennie wiele dziesiątek białych talerzy, filiżanek i dzbanków. Maluję na nich kwiaty i ludzi roześmianych i szczęśliwych, i podpis swój pod Apelem Sztokholmskim położyłam tym chętniej, wie- rząc, że on przyczyni się do utrwalenia tej radości i szczęścia w ży- cniu wszystkich ludzi pracy. Niedawno wykonałam paterę z wizerun- kiem Stalina. Ta patera sprawiła mi wiele radości, BO WIEM, ŻE STALIN STOI NA STRAŻY POKOJU, A MILIONY NASZYCH POD- PISÓW WZMOCNIA JEGO I JEGO WIELKIEGO NARODU WYSIŁ- KI UTRZYMANIA I UTRWALENIA POKOJU NA CAŁYM ŚWIE- CIE.

OTYLIA MOSIEWICZ,
malarka porcelany w Fabryce „Cmielów”

„pracujemy wszyscy dla siebie, budujemy naszą ojczyznę, i dumni jesteśmy, że mamy tak potężnego sojusznika, jak Związek Ra- dziecki, który pomaga nam w naszym pokojowym budownictwie. Głosujemy za pokojem — głosujemy nie tylko podpisem — gło- sujemy naszą najsumienniejszą pracą, bo wiemy, że teraz w Polsce Lu- dowej pracujemy dla naszej przyszłości, dla Pokoju i dobrobytu na- szych dzieci.

MARIA FAFERKO
tkaczka z PZPL nr 3 w Częstochowie

„uwagam złożenie podpisu za obowiązek i zaszczyt dla każdego uczciwego człowieka. Nie tylko składam swój podpis, ale mam też szcze- ście być członkiem trójki. Tak się złożyło, że 14 bm. miałam zacząć swój urlop. Nie wjechałam jednak. Dni, w których zbierałam podpi- sy uważam będą zawsze na najpiękniejszy urlop.

OLEGA MACHNIK
mgr. farm. Kielce

Międzynarodowe Targi Poznańskie manifestacją twórczej pracy pokojowej 1.200.000 zwiedzających

W dniu 21. 5. br. o godz. 19-ej Międzynarodowe Targi Poznańskie zosta- ły zamknięte.

Targi osiągnęły nienotowany do- tychczas sukces handlowy i politycz- ny. Odbywały się one pod hasłem

zacieśnienia pokojowej międzynarodo- wej współpracy gospodarczej oraz mo- bilizacji społeczeństwa polskiego do przedterminowego wykonania Planu 6-letniego. W ciągu 23 dni przez tere- ny Międzynarodowych Targów Poz- nańskich przewinęło się, według przy- bliżonych obliczeń, około 1.200.000 osób, w tym około 5.400 cudzoziem- ców z 25 krajów europejskich i za- morskich. Jest to największa dotych- czas w historii targów i wystaw w Polsce frekwencja zwiedzających.

Międzynarodowe Targi Poznańskie były szkołą pracy dla ludu całej Pol- ski. Turystyczne pociągi nadzwyczaj- ne „Orbisu” w liczbie 230 dowiozły prawie 90 tys. osób ze wszystkich większych miast kraju, poza przyby- łymi pociągami normalnego kursowa- nia.

Ponadto wycieczki związków zawo- dowych na MTP liczyły łącznie 74.000 przewodników pracy, racjonalizato- rów, nowatorów, dla których Między- narodowe Targi Poznańskie dostar- czyły wiele ciekawych nowości, a mo- że i pomysłów do wykonywania co- dziennej pracy. Utworzenie po raz pierwszy działu rolnictwa i leśnictwa na tegorocznych targach sprawiło, że wycieczki organizowane przez Samo- pomoc Chłopską, wiejskie spółdziel- nie produkcyjne objęły łącznie 20 tys. chłopów z całej Polski. Wyciecz- ki szkolne różnych typów liczyły 43 tys. młodzieży szkół średnich i aka- demickich. Wszelkie inne wycieczki mieszane dały 31 tys. zwiedzających. Z zagranicy przyjechało 5 wycieczek zbiorowych, a mianowicie: Polonii amerykańskiej, z Węgier, Czechosło- wacji, Francji i Włoch.

»Podpiszcie razem z nami Apel Pokoju« List studentów łódzkich do studentów uniwersytetu w Oksfordzie

Sluchacze Studium Przygotowawcze- go do szkół wyższych w Łodzi, uczest- niczący w masowym zgromadzeniu, zorganizowanym przez Uczelniany Ko- mitet Obrońców Pokoju, wystosowali list do studentek i studentów uniwer- sytetu w Oksfordzie.

W liście tym piszą: „Przez podpi- sanie Apelu Sztokholmskiego Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obroń- ców Pokoju dokumentujemy naszą

łączność z młodym pokoleniem całego świata, które wraz z masami pracują- cymi i wszystkimi ludźmi dobrej woli, pragnie pokoju, ażeby zdobyć i pogłę- bić wiedzę. Pragniemy nasz głos do- łączyć do wielomilionowego głosu prze- ciw właścicielom trustów i plantacji, chcącym rozpętać dla swoich niskich celów pożogę wojenną.

Przesyłając serdeczne, młodzieżowe pozdrowienie, wzywamy Was równo- czennie do złożenia swych podpisów pod Apelem Sztokholmskim i rozwi- nięcia w Waszym środowisku szerokiej akcji zbierania podpisów wśród ogółu społeczeństwa.

Wierzymy głęboko, że żaden uczci- wy student, bez względu na jego naro- dowość, religię i poglądy polityczne, bez względu na jego pochodzenie spo- łeczne i kolor skóry, nie cofnie się przed naszym wezwaniem i stanie w szeregach obrońców pokoju”.

Protestujemy przeciwko usunięciu prof. Joliot Curie Rezolucja pracowników naukowych i studentów Uniwersytetu Warszawskiego

Na masowych zebraniach, odbywa- jących się w zakładach pracy i uczel- niach, podejmowane są jednomyślnie rezolucje, protestujące przeciw szka- nom wobec uczonego i wielkiego bo- jownika pokoju — prof. Joliot Curie.

W uchwale zebrania, odbytego na Uniwersytecie Warszawskim, czyta- my m. in.:

„My, pracownicy naukowcy i admini- stracyjni oraz studenci Uniwersytetu Warszawskiego z oburzeniem stwier- dzamy niewłaściwy stosunek władz francuskich do jednego z najwybit- niejszych specjalistów w dziedzinie energii atomowej, niezłomnego bojow- nika o pokój, przewodniczącego Świa- towego Komitetu Obrońców Pokoju, prof. Joliot Curie.

Postępowanie rządu francuskiego jest jaszczką jednym dowodem upra- wiania polityki imperialistycznej kie- rowanej przeciwko miłującym pokój masom pracującym świata i godzą- cej w naukę, pracę i budownictwo po- kojowe, zdążającej ku lepszemu jutru.

Księża lubelscy w szeregach obrońców ojczyzny

W sali WRN w Lublinie odbyła się narada księży zrzeszonych w Związ- ku Bojowników o Wolność i Demo- krację.

Po referacie w sprawie udziału księży w walce o pokój i ożywionej dyskusji, w której zabierali głos liczn- ni uczestnicy narady, księża jedno- myślnie uchwalili rezolucję następu- jącej treści:

„My księża woj. lubelskiego, ze- brani na konferencji księży — czło- nków ZW. BOWID, przyłączamy się do ogólnoswiatowego frontu walki o trwały pokój.

Zdajemy sobie sprawę, iż idea po- koju zainicjowana została przez lu- dzi dobrej woli. Apel Sztokholmski skierowany jest do wszystkich uc- zciwych ludzi świata którym leża- na sercu losy wdów i sierot, pozos- tałych po ostatniej wojnie światowej, którym cenny jest każdy wy- silek człowieka, skierowany ku uszczęśliwieniu człowieka.

W walce o trwały pokój dołoży- my wszelkich starań, by należycie naświetlić podług robotę podżega- czy wojennych, gotowych dla zwiek- szenia własnych kapitałów utopić w morzu krwi i łez całą ludzkość.

Z urzędu swego kapłańskiego, ja- ko głosiciele nauki pokoju, zajmiemy zdecydowanie stanowisko w u- świadomianiu szerokiej mas pra- cujących o wielkim znaczeniu i do- godności utrwalenia światowego po- koju”.

Uczciwi uczeni wszystkich krajów muszą dążyć do tego aby ludzkość błogosławiła naukę

List otwarty uczonych polskich do uczonych amerykańskich

WARSAWA (PAP). Z inicjatywy redakcji „Zycia Nauki” i redakcji miesięcznika „Problemy”, profesorowie wyższych uczelni w Polsce wystosowali list otwarty do uczonych amerykańskich — domagających się w apelu, skierowanym do prezydenta Trumana zakazu produkcji i używania wszelkiego rodzaju t.zw. broni atomowej.

W liście wybitnych uczonych polskich czytamy: Apel około stu czołowych osobistości ze świata naukowego, społecznego i regionalnego Stanów Zjednoczonych, wystosowany do prezydenta Trumana, domagający się zakazu produkcji i używania wszelkiego rodzaju t.zw. broni atomowej, wywołał głębokie wrażenie w kołach uczonych polskich.

Jesteśmy szczęśliwi, że Wy nie sprzeniewierzyliście się szczeremu idealizmowi humanitarnemu Wazszego wielkiego uczonego Beniamina Franklina, że nie zgadzacie się na to, aby nauka, której powołaniem jest służyć ludzkości, była wykorzystywana w celach wojny i masowej zagłady ludzi.

My, polscy pracownicy nauki, możemy Was zapewnić, że solidaryzujemy się w pełni z Waszym odważnym, szlachetnym stanowiskiem. Solidaryzujemy się z Wami wraz z uczonymi Związku Radzieckiego, któremu zawdzięczamy rozgromienie bestii hitlerowskiej, wraz z uczonymi wyzwolonych Chin, krajów demokracji ludowej, wraz z postępowymi uczonymi Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch i innych krajów, wraz z setkami milionów prostych ludzi na całym świecie, podpisujących apel Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju w sprawie uznania za zbrodnię przeciwko ludzkości stosowanie energii atomowej do celów wojennych. Solidaryzujemy się z Wami w głębokim przeświadczeniu, że to właśnie Wy reprezentujecie prawdziwą opinię i wolę narodu amerykańskiego, który tak samo jak inne narody pragnie pokoju.

Uczciwi pracownicy nauki nigdy nie zgodzą się, aby owoce ich badań miały być użyte dla celów niszczytelnych. Nauka powinna służyć człowiekowi i budować jego szczęście. Uczelni nie pozwolą, aby zbrodnicze krwiożęce podległy wojennym skalaniu świętości nauki.

Wyzwolenie energii atomowej; stanowiące konsekwencje badań promieniotwórczości rozpoczętych prawie pół wieku temu przez naszą rodaczkę Marię Skłodowską-Curie i jej męża Piotra Curie otwiera wspaniałe perspektywy szczęśliwego rozkwitu ludzkości.



UROCZYSTOŚĆ POŁOŻENIA KAMIENIA WĘGIELNEGO POD POMNIK SUWOROWA W MOSKWIE

W związku ze 150 rocznicą śmierci wielkiego rosyjskiego dowódcy wojskowego — Aleksandra Suworowa — odbyła się 14.10.1949 uroczystość położenia kamienia węgielnego pod pomnik Suworowa. Na uroczystości tej przemawiali: marszałek Związku Radzieckiego — Sokolowski, następnie sekretarz komitetu moskiewskiego WKP(b) — Rumiancew, członek Akademii Nauk ZSRR — Grew i wychowanek szkoły wojskowej im Suworowa — Makowski. Następnie marszałek Związku Radzieckiego Sokolowski i przewodniczący moskiewskiej Rady Miejskiej Delegatów Ludu Pracującego — Jasnów zdjęli pokłonicznie granitową płytę, na której złotymi literami wyryto napis: „Tu stanął pomnik ku czci wielkiego rosyjskiego dowódcy wojskowego — Aleksandra Suworowa”. Uroczystość zakończyła oddanie salw artyleryjskich oraz odegranie hymnu państwowego.

KOLECHOZ - MILIONER NA WYSPIE

Rybacki estoński, zamieszkujący Pranglisar małą wyspę na morzu Bałtyckim, obchodzili niedawno pierwszą rocznicę istnienia swego kolchozu, noszącego nazwę „Minda Gwardia”. Kolchoz ten utworzony został z inicjatywy młodzieży wiosną 1949 r. Na pierwszym zebraniu kolchoźnicy postawili sobie za cel: osiągnięcie 500 tys. rubli dochodu rocznie.

Dochód młodego kolchozu trzykrotnie przewyższył pierwotny plan. Dzięki temu kolchoz zakupił wiele sprzętu rybackiego, nowe motorówki i żeglownice. W domach rybaków zjawiają się nowe meble i aparaty radiowe. Każde rodzinie przynajmniej gazety i czasopisma; założono też bibliotekę kolchozową.

kości. Od uczonych, od Was i od nas, zależy czy nauka stanie się przekleństwem czy dobrodziejstwem ludzkości. My, uczeni uczeni wszystkich krajów musimy dążyć do tego, aby ludzkość błogosławiła naukę.

Jesteśmy pewni, że Wy, tak samo, jak my, z odrazą odrzucacie się od tych, co zapowiadają: „My wysłamy samoloty z ładunkiem bomb atomowych, zapalających i bakteriologicznych oraz z trójtylem, aby zabijać dzieci w kolasce, staruszek w czasie modlitwy i mężczyzn przy pracy” (zdanie z artykułu wstępnego w dzienniku waszyngtońskim „Times Herald”).

Szczególnie dla nas Polaków zbyt świeże są rany zadane przez minioną wojnę, zbyt dotkliwie są spustoszenia, jakie ona wyrządziła, zbyt dobrze pamiętamy o jej okropnościach, abysmy mogli znaleźć się poza obrębem Obozu Pokoju.

Wszyscy uczciwi uczeni, których su mienie wzdraga się przed myślą o wojnie, włączają się do potężnego frontu pokoju, obejmującego setki milionów ludzi na całym świecie, frontu, który udaremni zbrodnicze plany rozpętania nowej pożogi wojennej.

Wśród 587 podpisów, złożonych pod listem widnieją m. in. podpisy następujących uczonych polskich:

Prof. dr. Osman Achmatowicz — Rektor Politechniki Łódzkiej, prof. dr. Jan Dembowski — Łódź, prof. dr. Karol Koranyi — Rektor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w

Toruniu, dr. Jan Wasilkowski — prof. zw. Prawa Cywilnego, Rektor Uniwersytetu Warszawskiego, prof. dr. W. Gzyb-Dąbrowski — kierownik Zakładu Medycyny Sądowej A. M. w Warszawie, dr. Sisko Tadeusz — prof. Filologii Klasycznej Uniwersytetu Jagiellońskiego członek PAU, dr. Stanisław Lorentz — prof. Uniwersytetu Warszawskiego, Nacz. Dyr. Muzeów i Ochrony Zabytków, dyr. Muzeum Narod. w Warszawie, C. Białobrzezski — prof. Uniwersytetu Warszawskiego, ks. dr. Wiktor Niemczyk — Prodziekan Wydziału Teologii Ewangelicznej UW., Włodzimierz Antoniewicz — prof. Uniwersytetu Warszawskiego, prof. dr. Piętkowski — prof. Uniwersytetu Warszawskiego, prof. dr. Stanisław Mazur, dr. inż. E. Warchatowski — prof. Geodezji Wyższej, Rektor Politechniki Warszawskiej, Stanisław Pigoń — prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Tadeusz Lehr-Splawiński — prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kazimierz Kuratowski — prof. Uniwersytetu Warszawskiego, wiceprezes Tow. Naukowego Warszawskiego, Prezes Polskiego Tow. Matematycznego, Władysław Szafer — prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. dr. Tadeusz Urbański — prezes Polskiego Tow. Chemicznego, prof. dr. Józef Chalasiński — Rektor Uniw. Łódzkiego, Antoni Bol. Dobrowolski — prof. Pedagogiki Uniwersytetu Warszawskiego, Władysław Tatarciwicz dr. filozofii, prof. Uniwersytetu Warszawskiego.

Londyńska narada podlegaczy wojennych

Reakcyjna prasa krajów kapitalistycznych, pozostająca na usługach podlegaczy wojennych, podnosi obecnie wielki szum wokół narady ministrów spraw zagranicznych państw uczestniczących w pakcie atlantyckim, o-tybytej ostatnio w Londynie.

Narada ta zakończyła się ogłoszeniem dwóch komunikatów, z których wynika, że głównym tematem obrad ministrów i od przewodniczącym amerykańskiego sekretarza stanu, Achesona, były sprawy wojenne i strategiczne.

Po obłudnych i pełnych zakłamania frazesach o rzekomej wierności państw bloku atlantyckiego dla zasad Karty ONZ i sprawy pokoju czytamy w komunikacie narady londyńskiej, że „utrzymanie pokoju i obrona wolności wymagają zorganizowania odpowiednich środków w skali światowej. Dlatego też ministrowie są zdecydowani do wybudowania systemu obronnego, zaopatrzonego w nowoczesną broń”.

W tym zdaniu znajdujemy główny cel, dla którego rząd amerykański zwołał londyńską naradę. Chodzi mianowicie o zmuszenie europejskich satelitów Ameryki do wzmożenia zbrojeń i poświęcenia na zbroje-

nia dużo większej niż dotychczas części budżetów i zasobów materialnych.

Narada londyńska nie przyniosła jednak Ameryce pożądanego rezultatu. Narada ta wykazała istnienie głębokich sprzeczności w łonie bloku atlantyckiego. Satelici, aczkolwiek bojaźliwie i nieśmiało, stawiali jednak opór, nie chcąc przyjąć na siebie konkretnych zobowiązań. Jest rzeczą zrozumiałą dlatego. Europejscy uczestnicy bloku atlantyckiego, stali się ekonomicznie i finansowo od Ameryki, jeszcze bardziej od USA boją się krachu gospodarczego, w związku z gwałtownym tempem zbrojenia, jakiego od nich zażądał Acheson. Wola oni, żeby główne koszty przygotowań wojennych w dalszym ciągu ponosiła Ameryka. Prasa amerykańska ostro napiętnowała to stanowisko, zajęte przez europejskich ministrów i donosiła, że sekretarz stanu Acheson zmuszony był przemówić „twardym językiem”. Walenie pięścią w stół nie dało jednak pełnych wyników.

Acheson uznał widocznie, że moment jeszcze nie dojrzał całkowicie dla wymuszenia od swych atlantyckich „sojuszników” pełnej uległości

Nie tylko wysokie cyfry lecz i wysoka świadomość Tydzień zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim

Tydzień zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim jaki mamy już za sobą, pozwala na wyciągnięcie wniosków i sprostowanie błędów, które ujawniły się tu i ówdzie.

Przeglądając geografie dotychczasowych wyników zbierania podpisów, nie sposób nie zwrócić uwagi na fakt nierównomierności nasilenia akcji. Takie np. województwa, jak krakowskie, białostockie, wrocławskie i poznańskie znacznie pozostają w tyle, podczas gdy olsztyńskie, gdańskie, kieleckie, bydgoskie i miasto Łódź przodują, osiągając wyniki znacznie wyższe ponad przeciętną.

Dotychczasowa akcja ujawniła, że trójki nie wszędzie pracują dobrze. Nie zostały one w wy starczającej mierze przeskolone i nie dysponują dostatecznym materiałem propagandowym. W trójkach tych występuje niezdrowa tendencja spychania akcji na tory mechanicznego zbierania podpisów.

Nie o to przecież chodzi. Chodzi o to, aby trójki były prawdziwymi agitatorami pokoju, aby przekonaly ludzi biernych, aby agitowały, aby wskazywały na ogromne znaczenie plebiscytu pokoju, aby przedstawiały już osiągnięte wyniki, aby na przykładach zacerpniętych z prasy pokazały, że akcja zbierania podpisów już miesza szyki podlegaczom wojennym.

Należy pamiętać, że imperia- liści i podlegacze wojenni urmi- li swych agentów, aby przeciwdziałali akcji zbierania podpisów. Z kilku stron sygna- lowano takie próby, które zresztą w zarodku zostały spara- lizowane i rozbite przez samą ludność. Ale szybko ich rozbi- cie zależy od sprawności dzia- lania trójek. Np. chłopci jednej z wsi pow. augustowskiego, podburzeni przez wrogą agentu- rę, odmówili początkowo skła- dania podpisów. Gdyby komitet tam działający rozumiał me- chanicznie swą rolę, zadowo- liby się stwierdzeniem odmowy.

Ale komitet urządził jedno zebranie i drugie, wyjaśnił cier- cierpliwie znaczenie każdego podpisu, rozbił ideologiczne wrogie podszepty i chłopcy zro- umieli głęboki sens akcji, stali się czynnymi obrońcami poko- ju.

Musimy również bacznie u- ważać, by akcja zbierania pod- pisów nie przekształciła się w zgniłą pacyfistyczną demonstra- cję, działającą na rzecz wro- gów pokoju. Trzeba wyjaśnić, że nie wystarczy nie chcieć woj- ny, że nasz wkład w światowy front obrońców pokoju to re- alizacja naszych planów gospo- darczych, to zwiększona pro- dukcja, która wzmocni naszą siłę gospodarczą, obronność, a więc siły pokoju.

Należy zwalczać podszeptowa- ny przez wrogów pokoju pogląd, że wojna jest nieunikniona. Nieprawda, że wojna jest nie- unikniona. Sprawa pokoju zależy od nas samych, od nas wszyst- kich, którzy nie chcemy wojny, od naszej postawy, od naszej ak- tywności.

Jak udoskonalić pracę komi- tetów w dniach najbliższych? Należy:

- 1 wzmocnić ilościowo i jakościowo aktywność Komitetów Obróńców Pokoju, stale szkolić je, instruować i zaopatrywać w materiał propagandowy;
- 2 sprawdzić i uzupełnić Komitety Gminne i Gromadzkie oraz zreorganizować komitety o niewłaściwym składzie;
- 3 uruchomić i uzupełnić formy propagandy z uwzględnieniem świetlic, imprez sportowych, kin objazdowych itp.;
- 4 wykorzystać dla akcji uświadomienia wszystkie zebrania i zjazdy, przede wszystkim Święto Ludowe;
- 5 zlikwidować błędy mechanicznego zbierania podpisów przez trójki na rzecz przekonywania, agitowania, wskazywania roli Związku Radzieckiego, jako czołowej siły pokoju, dokola której gromadzą się na rody młujące pokój i roli Stanów Zjednoczonych, jako głównego podlegacza wojennego.

Jesteśmy w pełnym toku akcji. Wyzyskajmy każdy dzień i każdą godzinę, każdą okazję i każde środowisko do mobilizacji szeregów świadomych żołnierzy pokoju.

Naszym hasłem: POKÓJ ZWYCIEŻY!



rys. Kukryniksy

Milliony podpisów pod Apelem Sztokholmskim — to kaftan bezpieczeństwa dla podlegaczy wojennych

Prości ludzie podyktują politykę pokoju

NOWY JORK (PAP). Jak donosi z Ottawy, dziekan Canterbury, Hewlett Johnson, wystąpił na wiecu zwolenników pokoju w Ukrainskim Domu Robotniczym. Wobec zapelnionej do ostatniego miejsca sali Johnson oświadczył, że prości ludzie posiadają dostateczną siłę, aby móc podyktować swoją wolę jakimkolwiek rządowi.

Moga też oni podyktować politykę pokojową.

Zawarczą silniki lotnicze nad Kielcami...

Loty propagandowe, akrobacje powietrzne, skoki spadochronowe z opóźnieniem i szereg innych pokazów lotniczych przewiduje program Tygodnia Ligi Lotniczej

W dniach od 28 bm. do 3. VI obchodzony będzie w całym kraju IV Tydzień Ligi Lotniczej. Tegoroczny Tydzień, który ma już po sobie piękną trzyletnią tradycję, obchodzony będzie pod hasłem „LOTNICTWO POLSKIE W SŁUŻBIE I OBRONIE POKOJU NA STRAŻY ZDOBYCZY MAS PRACUJĄCYCH”.

Znaczenie tegorocznego Tygodnia LL będzie bardzo doniosłe, Liga Lotn. bowiem znajduje się obecnie na nowym etapie swej pracy, jako jedyna w Polsce organizacja zajmująca się szkoleniem kadr lotniczych już pracujących oraz przygotowaniem nowych, młodych kadr pilotów dla naszego lotnictwa wojskowego i cywilnego.

W związku z tym zlikwidowana została istniejąca dotychczas wielotorowość na odcinku szkolenia lotniczego — mianowicie ośrodki szkolenia lotniczego i szybowcowego SP jak również aerokluby sportowe i ośrodki Ligi Lotniczej zostały połączone w jedną potężną organizację lotnictwa sportowo-cywilnego — jaką jest obecnie Liga Lotnicza.

W naszym województwie znajdują się dwie szkoły szybowcowe — w Pińszowie i Polichnie oraz 3 aerokluby w Radomiu, Kielcach i Częstochowie. W ramach Planu 6-letniego zorganizowane zostaną dwa nowe aerokluby a mianowicie: w Ostrowcu — dla robotników Huty Ostrowiec i Zakładów Starachowickich oraz w Sandomierzu dla młodzieży ze środowiska małego i średniorolnego chłopstwa.

W celu należytego zorganizowania obchodu IV Tygodnia Ligi Lotniczej powstał w Kielcach Wojewódzki Komitet Tygodnia Ligi Lotniczej, w skład którego weszli: prezes Zarządu Okręgowego LL — tow. Wenus, I-szy sekretarz KW PZPR tow. Wicha, przewodniczący WRN ob. Bąk, prezes WKW ZSL ob. Rekas, przewodniczący ZW ZMP tow. Wójcik, przedstawiciel Wojska Polskiego kpt. Zieliński oraz dyrektor LL tow. Abramowski. Zorganizowane zostały również sekcje: organizacyjna, propagandowo-improwizaacyjna i administracyjno-finansowa, które opracowały następujący program obchodu Tygodnia LL:

W dniu 27 bm, to znaczy w przeddzień Tygodnia, ulicami Kielce przejdzie maszerującą kapstrzyk, w którym udział wezmą organizacje młodzieżowe i społeczne oraz oddziały Wojska Polskiego. Następnie o godz. 19 w parku miejskim rozpocznie się inauguracja akademii na wołnym powietrzu. W akcie demii weźmie udział reprezentacja Oficerskiej Szkoły Wojsk Lotniczych.

W dniu 28 bm, o godz. 10, na lotnisku w Masłowie, rozpocznie się wielka impreza lotnicza, połączone z pokazami akrobacji powietrznej, lotami szybowców, skokami spadochronowymi z opóźnieniem oraz bezpłatnymi przelotami dla przodowników pracy. Na zakończenie imprezy odbędzie się zabawa ludowa na lotnisku.

26 nowych kursów dla analfabetów w Częstochowie i w powiecie

Stosownie do hasła tegorocznego Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy zorganizowano w Częstochowie 19 kursów dla analfabetów.

Po dwa kursy zorganizowano: przy hucie „Częstochowa”, przy PZPB „Częstochowianka”, przy hucie szkła „Stradom” i w Papierni. Stacjonująca w naszym mieście brygada SP uruchomiła 8 kursów na które uczęszcza ogółem 165 analfabetów. Szkoły nr. 6 i nr. 15, oraz Liga Kobiet uruchomiły po jednym kursie.

Ogółem na nowe kursy uczęszcza 1.030 osób.

W powiecie częstochowskim uruchomiono 7 kursów dla ok. 90 osób. Kursy powstały przy fabryce tapet i przy PZPL nr. 5 w Gnaszynie, przy kopalni rudy żelaznej w Pankach, w szkołach podstawowych w Kucharach i w Krzepicach, w rejonie kopalni rudy żelaznej Konopiska i przy kopalni w Barglach.

Oprócz tego w gminach Węglowice i Rekszowice zorganizowano indywidualne nauczanie analfabetów. W Węglowicach objętych nim zostało 28 osób, a w Rekszowicach 30 osób.

Niewątpliwie na szczególną uwagę zasługuje fakt, że w imprezach lotniczych na lotnisku w Masłowie wezmą udział samoloty polskiej konstrukcji i zbudowane całkowicie w Polsce. Młodymi innymi po raz pierwszy na terenie naszego województwa pokazany będzie samolot sportowy Żak 3 i samolot obserwacyjny CSS 13.

W dniu 29 bm. na lotnisku w Masłowie odbędą się zawody modeli latających, które zaprezentują szkoły modelarskie z całego województwa.

W ciągu całego tygodnia, na terenie miasta urządzone zostaną stoiska z prasą lotniczą i modelami, które będą również sprzedawane. Sa moloty poszczególnych aeroklubów wykonywać będą loty propagandowe do spółdzielni produkcyjnych i PGR-ów.

Na zakończenie IV Tygodnia Ligi Lotniczej odbędzie się w dniu 3. VI, wielka zabawa w Domu Młodzieży.

Program obchodu tegorocznego Tygodnia Ligi Lotniczej jest szczególnie bogaty i niewątpliwie przyczyni się do jak największego spopularyzowania Ligi Lotniczej wśród szerokiego rzesz społeczeństwa naszego województwa. (J.K.)

Czas ruszyć z martwego punktu

Opieszałość Urzędu Likwidacyjnego hamuje rozwój Betoniarni Miejskiej w Radomiu

(r) — Betoniarnia Miejska w Radomiu jest „oczkiem w głowie” Wydziału Technicznego Zarządu Miejskiego w Radomiu. Od produkcji Betoniarni zależy bowiem przyszłość robót drogowych na zaniedbanych ulicach, od niej zależy podniesienie poziomu estetyki ulic, jak również podniesienie poziomu sanitarnego tych dzielnic, które nie są jeszcze całkowicie skanalizowane. Betoniarnia bowiem dostarcza płyt chodnikowych i krawężników ulicznych oraz rur przepustowych itp.

Władze miejskie doceniają rolę betoniarni i dlatego postanowiły zmechanizować jej produkcję, udoskonalić proces wytwórczości, oraz stworzyć jej dogodne warunki dalszego rozwoju. Dzieje się to z myślą o wykonaniu Planu 6-letniego na odcinku budowy nowych dróg i chodników w obrębie miasta.

Po zorganizowaniu wyodrębnionego Komunalnego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego,

21 kilometrów chodników ma otrzymać Częstochowa w r. b. A jeśli Betoniarnia nie zawiedzie to jeszcze 2 km ponad plan

Kolegium Zarządu Miejskiego zatwierdziło ostatecznie plan robót przy układaniu nowych chodników w naszym mieście w roku bieżącym. Plan ten ustalono, kierując się w pierwszym rzędzie potrzebami klasy robotniczej, zamieszkałej na peryferiach miasta. Łącznie ułożonych zostanie 21 km. nowych chodników, o ogólnej powierzchni 47 tysięcy metrów kwadratowych.

Do układania chodników, jak już o tym w swoim czasie donosiliśmy, przystąpiono jeszcze przed ostatecznym zatwierdzeniem całości planu robót. Dotychczas ułożono już chodniki na następujących ulicach: Mirowskiej od Rynku do Złotej na długości 300 metrów, Mostowej — 252 m, Starym Rynku — 275 m, Koziej — 285 m, Senatorskiej — 334 m.

Rozpoczęto roboty na ulicach: Curie - Skłodowskiej od Alei Wolności, po stronie prawej — 370 m, Narutowicza od szkoły do mostu — 537 m, Augustyna — 543 m, Jutowej i Welnianej — 250 m, Targowej — 275 m, Andrzeja — 360 m, Piastowskiej od Kościelnej do Kawodrzańskiej — 820 metrów.

Następnie przystąpi się do wykonania chodników na ulicach: Kościelnej od Augustyna do św. Pawła, po stronie prawej — 967 m, Kościelnej od Piastowskiej do Artyleryjskiej — 967 m, Chmielnej od Narutowicza do Wrzosowskiej, po stronie prawej — 202 m, Wrzosowskiej od Iglastej do Grabowej, po stronie prawej — 410 m, Iglastej od Botanicznej po stronie lewej — 225 m, Jodłowej od Wrzosowskiej do Botanicznej — 225 m, Kunickiego od Lenartowicza do Waryńskiego — 155 m, Kasprzowicza od Lenartowicza do Waryńskiego — 127 m, Waryńskiego od Okrzei, po stronie lewej — 165 m, Wyspiańskiego od Okrzei do Zareckiej, po stronie lewej — 505 m, Selegiennego — 300 m, Rejtana — 140 m, Pułaskiego — 870 m, Recha od Rynku do Cmentarza — 570 m, Warszawskiej — 765 m, Straszewskiej — 520 m, Bystrej — 340 m, Żelaznej — 150 m, 15 Sierpnia — 800 m, Dębowej — 325 m, Garnoarskiej — 163 m, Kawiaj — 180 m, Nadrepczej — 375 m, Spadek — 102 m, Cichej — 119 m, Edkanej — 145 m, Reclskiej — 50 m, Krótkiej od Warszawskiej,

po stronie prawej — 467 m, Sieroszewskiego od Narutowicza do Mochnackiego — 430 m, Syrokomi od Poznańskiej — 215 m, Towiańskiego od Limanowskiego do Syrokomi — 120 m, Jaskrowskiej od Narutowicza, po stronie prawej — 360 m, Złotej od Mirowskiej, po stronie prawej — 640 m, Jasnogórskiej — 200 m, Słowackiego — 640 m, Ambulatoryjnej — 180 m, pl. Juliana Marchlewskiego od Warszawskiej, po stronie lewej — 135 m.

O ile Betoniarnia Miejska będzie w stanie w tym roku wykonać więcej płyt i krawężników, niż potrzeba do zaplanowanych robót, to do planu dołączy się ułożenie chodników na ulicach: Tartakowej do Kiedrzyńskiej, po stronie prawej — 700 m, Kiedrzyńskiej — 545 m, oraz Wilsona — 690.

Z kierownictwem Betoniarni i jej załogą już rozmawialiśmy. Rozmowa ta, którą czytelnicy znają z naszych łamów, pozwala na wyciągnięcie wniosku, że nasza Betoniarnia nie zawiedzie: da materiał potrzebny do zrealizowania planu i tego już zatwierdzonego i tego projektowanego dodatkowo.

KUPON dla czytelników „Słowa Ludu” w Częstochowie upoważniający do nabycia biletu z 50 proc. zniżką do Cyrku nr 3

Pracownicy wymiaru sprawiedliwości zapoznali się ze swoimi obowiązkami w realizacji ustawy o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy

W dniu wczorajszym w Sądzie Apelacyjnym w Kielcach odbyła się konferencja pracowników wymiaru sprawiedliwości — sądowych i prokuratorskich — z całego województwa kieleckiego, poświęcona omówieniu obowiązków tych pracowników z tytułu ich udziału w realizacji ustawy o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy.

Na konferencji był obecny przedstawiciel Ministerstwa Sprawiedliwości prokurator Kulcsza oraz przedstawiciel Komitetu Wojewódzkiego PZPR, tow. Anderman.

Konferencja zagal przewodniczący Sądu Apelacyjnego tow. Zychliński, podkreślając wychowawczy charakter nowej ustawy. O tym charakterze ustawy winni pamiętać sędziowie, orzekający w sprawach z mocy ustawy przekazywanych sądom, tak w toku przewodu sądowego jak i przy motywacji wyroków.

Z kolei zabrał głos kierownik Prokuratury Sądu Apelacyjnego tow. Winkszno. Zwrócił on uwagę na doniosłość znaczenia faktu, że, po raz

pierwszy w ustawodawstwie polskim, nacóż nad wykonywaniem ustawy powierzono prokuratorom. Do wodzi to wielkiego zaufania rządu Polski Ludowej do prokuratora, jako wychowawcy społeczeństwa.

W dalszym ciągu swej prelekcji tow. Winkszno zapoznał zebranych prokuratorów ze sposobem wykonywania nadzoru nad realizacją ustawy o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy, po czym zabrał głos tow. Zychliński, wyjaśniając z kolei sędziom, jak interpretować ustawę i jak orzekać, a następnie o-baj prelegenci odpowiadali na pytania zebranych.

Wieczornica świetlicowa

W IV Państwowym Liceum w Częstochowie odbyła się ciekawa wieczornica poświęcona poezji, pieśni i tańcom narodowym polskim, radzieckim i czechosłowackim. W produkcjach artystycznych wzięły udział prawie wszystkie klasy Liceum.

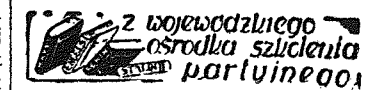
Wieczornicę rozpoczęła prelekcja na temat historii przyjaźni dwóch wieszczów: Puszkina i Mickiewicza, a później nastąpiły deklamacje wierszy współczesnych poetów radzieckich wykonane przez uczennice: Pełkę i Łęgosz, oraz występy baletu i chóru.

Całość odznaczała się wysokim poziomem artystycznym, który osiągnęło dzięki współpracy grona nauczycielskiego z gronem uczniowskim.

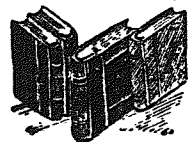
Okręgowy ośrodek filmów oświatowych przenosi się do Kielc

Mieszczący się do tej pory w Radomiu, przy ul. Zeromskiego 48, Okręgowy Ośrodek Filmu Oświatowego, tak zwany popularnie „Instytut Filmowy”, obejmujący swą działalnością całe województwo, przenosi się z dniem 1 czerwca do Kielc.

W Radomiu pozostaje jednoosobowy referat, który obsługiwać będzie nasze miasto i powiat, oraz odpowiednia ilość mechaników, aparaty projekcyjne i zapas filmów wąskotaśmowych.



PONIEDZIAŁEK — nauka o Polsce współczesnej — godz. 16—18, ekonomia polityczna — godz. 18—20, historia WKP(b) — godz. 18—20. WTOREK — historia polskiego ruchu robotniczego — godz. 17—19. Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Partynego mieści się w siedzibie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Kielcach, ul. Staszica 1, wejście od ul. Sienkiewicza i jest czynny w dni powszednie od godz. 8 do 20, a w nie-dziele i święta od godz. 15 do 19.



PONIEDZIAŁEK

PONIEDZIAŁEK 22 MAJA

PROGNOZA POGODY

W dalszym ciągu pogodnie. Temperatura dniem — do plus 28 st. C., nocą — około plus 15 st. C. Siabe wiatry południowo-wschodnie.

KIELCE TEATR: PAŃSTWOWY TEATR IM ST ZEROMSKIEGO — nieczynny.

CZĘSTOCHOWA TEATRY: Nieczynny.

RADOM PAŃSTWOWY TEATR im. St. ZEROMSKIEGO — nieczynny.

KIELCE KINO: KINO „BAŁTYK” — w ramach „Dni filmu czechosłowackiego” — wyświetlany będzie film p. t.: „Dzień o wpół do jedenastej” 10 i 12 poranki, oraz 14.30, 16.30, 18.30, 20.30 seans normalne.

KINO „WARSZAWA” — Nowy film produkcji radzieckiej pt.: „Nowy Dom”. Początek seansów: o godz. 16, 18, 20.

CZĘSTOCHOWA

KINO

BAŁTYK — „Albanis”. Początek seansów: godz. 16, 18, 20. WOLNOŚĆ — Al. Kościuszki 5 — „Przybrana córka”. Początek o godz. 16, 18, 20. TĘCZA — Aleja 12 — „Młoda Gwardia” — godz. 16, 18, 20.

RADOM

KINO:

BAŁTYK — (Moniuszki 15) — „Praga w roku 1848”. Początek seansów: o godzinie 16, 18, 20. HEL — (ul. Zeromskiego 47) — „Dwaj panowie F.”. Początek seansów: godz. 15.30, 17.30, 19.30. W niedzielę i święta poranki o godz. 9.30 i 11.30.

KIELCE

APTEKI:

Mgr. Krzanowski, Pl. Partyzantów

CZĘSTOCHOWA

APTEKI:

Z. Szostakiewicz, pl. Daszyńskiego 6. A. Włosiński, 7-Kamieniec 27. K. Lembke, Raków, Towiańskiego Nr. 1.

RADOM

APTEKI:

Mgr. Malczewski, Plac Jagielloński Nr. 7.

RADOM

WYSTAWY:

Muzeum Miejskie: Wystawa pt.: „Mickiewicz — Puszkina”.

